



**Raport z badań socjologicznych przeprowadzony wśród
osób ponad 10 lat zarejestrowanych w PUP Rybnik**

Opracował Jacek Żyro

Rybnik 2007

Założenia metodologiczne

Problematyka pracy

W każdym badaniu naukowym konieczne jest przyjęcie określonej strategii postępowania badawczego, czyli sposobu działania umożliwiającego osiągnięcie obiektywnego celu. Przyjęta strategia wpływa na sposób ujęcia problemu badawczego oraz na przebieg postępowania i rozumowania stanowiącego podstawę wyprowadzania z niego trafnych i zobiektywizowanych wniosków. Problemem badawczym – ogólnie rzecz biorąc – można nazwać to, co orientuje przedsięwzięcia poznawcze badacza¹. Takie ogólne określenie problemu badawczego wymaga jego uściślenia, konkretyzacji.

Głównym celem dociekań badawczych była próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, jakie są główne powody bycia bez pracy ponad 10 lat i jaka w związku z tym może być rola urzędu, a bliżej doradcy zawodowego w reintegracji zawodowej oraz próba wypracowania strategii zaradczych nie dopuszczających w przyszłości do takich sytuacji. Ważne jest tutaj – szczególnie z punktu widzenia działań doradczych - poznanie typowych strategii, które są uruchamiane przez jednostki będące w sytuacji zagrożenia społeczno-ekonomicznego (zagrożenie utratą pracy, długotrwałe bezrobocie, ubóstwo, marginalizacja). Można wymienić dwie główne strategie: **aktywne** (prewencyjna i atakująca) i **pasywne** (obronna i ucieczkowa)². Ze **strategią prewencyjną** mamy do czynienia gdy możliwe jest przewidzenie mającej nastąpić sytuacji np. likwidacja zakładu bądź zwolnienia grupowe. Rola doradcy może polegać na działaniach outplacementowych, prowadzonych na terenie zakładu, mających na celu pomoc psychologiczną, ale także udzielanie konkretnych informacji pozwalających na jak najszybsze znalezienie nowego zatrudnienia, czy też pomoc w podniesieniu lub zmianie kwalifikacji zawodowych pozwalających na utrzymanie się w pracy. Wydaje się to być najlepszy sposób działania i dla doradcy, i dla jego klienta, gdyż wymaga wykonania stosunkowo niewielu działań.

¹ J. Sztumski, Wstęp do metod i technik badań społecznych, Warszawa 1984, PWN, s. 28.

² Z. Ratajczak, Psychologiczne mechanizmy zachowań na wolnym rynku towarów i usług, Materiały XX Krajowej Konferencji Ergonomicznej, Wrocław 1992, TNOiK, pod. za: B. Kolny, G. Maciejewski, Zagrożenie ubóstwem i wykluczeniem społecznym w wyniku restrukturyzacji przemysłu węglowego w województwie śląskim – mity i fakty, Warszawa 2006, IpiSS, s. 38 i dalsze.

Strategia atakująca zachodzi gdy dana sytuacja już nastąpiła, ale można w pewien sposób kontrolować jej przebieg np. praca została utracona, jest zasiłek dla bezrobotnych i nie jest to jeszcze bezrobocie długotrwałe. Doradca zawodowy powinien w takim wypadku dotrzeć do osoby najlepiej już w momencie rejestracji (mogą być zastosowane działania administracyjne – np. skierowanie do doradcy przez osobę rejestrującą). Działania doradcze to: zdiagnozowanie problemu i deficytów zawodowych, udzielenie informacji dotyczących różnych możliwości pomocy, a w razie potrzeby zawarcie kontraktu doradczego i prowadzenie działań wspierających.

Z kolei, gdy zagrożenie zaczyna wymykać się spod kontroli i rośnie dotkliwość jego skutków możemy mieć do czynienia ze **strategią obronną**. Sytuacja ta polega na wycofaniu się z wielu sfer aktywności życia społecznego, obniżeniu się stopy życiowej, ograniczeniu się do samowystarczalności (prosumpcja), korzystanie z różnych instytucji pomocowych, zaprzestanie lub zminimalizowanie szukania pracy itp. W takim wypadku rośnie rola doradcy. Musi on wykorzystać cały dostępny mu pakiet doradczy: poradnictwo indywidualne, uzupełniane różną formą zajęć grupowych (aktywizacyjne, motywujące, pomagające w powrocie na rynek pracy, szkolenia zawodowe itp.). Bardzo często musi współpracować z innymi specjalistami w ramach continuum poradnictwa, spoza urzędu pracy.

Do ostatniej strategii, najgroźniejszej i najtrudniejszej - biorąc pod uwagę możliwości pomocy - należy zaliczyć **strategię ucieczki**. Ma ona miejsce, gdy jednostka przestaje podejmować większość działań pozwalających na normalne życie – opłaty, szukanie pracy, a zamiast tego ucieka w alkoholizm narkomanię czy chorobę. Prowadzenie pomocy ze strony doradcy jest tutaj bardzo trudne, gdyż największym problemem nie jest już brak pracy ale jej szeroko rozumiane i długotrwałe skutki. Podstawowym specjalistą powinien tutaj być np. terapeuta, lekarz, kurator. Doradca powinien prowadzić długotrwały proces doradczy przygotowujący do powrotu na rynek pracy, musi być on jednak uzupełnieniem podstawowych działań prowadzonych przez wspomnianych wcześniej specjalistów.

Przedstawione powyżej działania pokazane są wyłącznie ze strony doradcy zawodowego. Natomiast w pomoc, szczególnie osobom wykazującym zachowania pasywne, powinni być zaangażowani różni specjaliści z różnych instytucji, stowarzyszeń, kościoła, najbliższej rodziny. Jednak najważniejsze jest, aby zainteresowane osoby chciały dokonać zmiany swojego życia.

Przedmiotem badań było wykluczenie zawodowe, jego mechanizmy i przyczyny oraz realne możliwości pomocy w reintegracji zawodowej osób pasywnych widziane ze strony

pracy doradcy pracującego w urzędzie pracy. Jest to istotny problem, z którym coraz częściej mamy do czynienia. Wypracowanie sprawdzonych metod niedopuszczających do długotrwałego bezrobocia wydaje się być bardzo istotne ze względów społecznych, ekonomicznych i gospodarczych.

Można powiedzieć, że procesy zmian cywilizacyjnych, które w dużym stopniu przyczyniły się do rekordowego bezrobocia mogą być teraz szansą na jego minimalizację.

Opierając się na powyższych rozważaniach i obserwacjach dziejących się na rynku pracy można sformułować główną hipotezę badawczą:

Przemiany cywilizacyjne – zmiany polityczne, ekonomiczne, gospodarcze, społeczne i technologiczne stały się początkiem procesu wykluczania zawodowego badanej próby - osób ponad dziesięć lat zarejestrowanych w Urzędzie Pracy.

Powyższa hipoteza implikuje postawienie uszczegóławiających ją pytań badawczych sformułowanych następująco:

1. Dlaczego przez tyle lat nie udało im się znaleźć pracy?
2. Gdzie tkwi przyczyna pozostawania bez pracy?
3. Czy wiek, płeć, zdrowie, kwalifikacje zawodowe mają istotny wpływ na pozostawanie poza rynkiem pracy?
4. W jakim stopniu zła sytuacja rodzinna oddziałuje na szukanie pracy?
5. Czy typ osobowości zakorzeniony w minionej epoce zmniejsza szansę na znalezienie pracy?
6. Czy wymagania pracodawców są zbyt wysokie?
7. Jaka jest rola doradcy w reintegracji zawodowej?
8. Jaka może być rola doradcy w kształtowaniu osobowości nowoczesnej?
9. Które z działań doradczych są bardziej, a które mniej skuteczne?
10. Jakie powinny być działania urzędu aby efektywnie przeciwdziałać długotrwałemu bezrobociu?

Przedstawiona powyżej hipoteza i pytania badawcze są próbą odpowiedzi na pytania dotyczące mechanizmów długiego pozostawania bez pracy – wykluczenia zawodowego.

Na potrzeby niniejszego raportu wykluczenie zawodowe można zdefiniować z jednej strony, jako wykluczenie z życia zawodowego, pracowniczego, deprywację umiejętności i kompetencji, utratę kwalifikacji i uprawnień, jako brak chęci, gotowości i motywacji do uczestnictwa w kursach i szkoleniach. Z drugiej strony, jako syndrom cech mentalnych wynikających z długotrwałych negatywnych doświadczeń uniemożliwiających podjęcie samodzielnych działań skutkujących zmianą tejże sytuacji.

W opracowaniu zastosowano typową dla socjologii - sondażową metodę zbierania opinii respondentów. Jako technikę zbierania materiału przyjęto badania ankietowe. Narzędziem badawczym wykorzystanym do tego celu był standaryzowany kwestionariusz wywiadu bezpośredniego „face to face”. Zdecydowano się na takie rozwiązanie aby uzyskać rzetelne odpowiedzi na wszystkie zadane pytania. Posłużono się także metodą wywiadu pogłębionego, obserwacją uczestniczącą i dyskusją grupową (miało to miejsce przed wywiadem kwestionariuszowym i w trakcie procesu doradczego: indywidualnego i grupowego). Takie podejście umożliwiło zebranie danych o charakterze ilościowym i jakościowym.

Kwestionariusz wywiadu zawierał 11 pytań w części zasadniczej (pytania zamknięte, otwarte, półotwarte, filtrujące i pytania skale) oraz z 10 pytań w metryczce.

Dobór próby badawczej

Badania nad rolą doradcy zawodowego w przeciwdziałaniu wykluczeniu zawodowemu prowadzone były w miesiącach od września do października 2006 r. w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Swym zasięgiem Urząd obejmuje Miasto Rybnik i powiat rybnicki (Gmina i miasto Czerwionka-Leszczyny oraz gminy: Gaszowice, Lyski, Jejkowice i Świerklany). Miasto leży w południowo-zachodniej części województwa. Warto zauważyć, że zmienił się charakter miasta z przemysłowo-górniczego na handlowo-usługowy. Rybnik stał się też dużym regionalnym centrum akademickim. Bezrobocie należy do średnich w województwie, stopę bezrobocia zawyża znacznie powiat. W momencie badania w Urzędzie ogółem zarejestrowanych było 9031 osób, w tym 6274 osoby z Rybnika i 2757 z powiatu. Stopa bezrobocia wynosiła odpowiednio 10,8% i 16,7%. Bezrobotnych zarejestrowanych w urzędzie ponad 12 miesięcy było 5005, co daje 55,4% ogółu zarejestrowanych. Odsetek osób zarejestrowanych ponad 10 lat wynosił 1,1%. Nie był więc to duży procent ale w liczbach bezwzględnych to całkiem spora grupa osób. Analiza statystyk oraz rozmowy z dyrekcją Urzędu zdecydowały, że postanowiono zająć się tymi osobami w pierwszej kolejności.

Powyższa sytuacja zdecydowała, że dobór próby był celowy oraz w pełni wyczerpujący – całe 100 osób zostało przebadane. Można powiedzieć, że dobór próby do badań był służebny w stosunku do celu jaki sobie postawiono, pomimo, że nie upoważnia on do stosowania twierdzeń rachunku prawdopodobieństwa oraz szerszych uogólnień.

Udział w badaniach był dobrowolny. Badani byli proszeni o zgłoszenie się do doradcy przy okazji wizyty w urzędzie w celu potwierdzenia gotowości do podjęcia pracy.

Należy podkreślić, że respondenci nie mieli pretensji ani uwag dotyczących przeprowadzanych ankiet.

Na uwagę zasługują spostrzeżenia ankieterów, którymi byli doradcy. Musieli całkowicie zapomnieć, że są doradcami a bezstronnymi ankieterami. Szczególnie, gdy respondenci zarzucali brak informacji, brak możliwości korzystania z kursów, z pracy itp. Dopiero po zakończeniu badań ankietowych doradcy mogli rozpocząć pracę doradczą. Ważne było więc pamiętanie w jakiej aktualnie występuje się roli.

Ogółem zgromadzono 100 rzetelnie wypełnionych kwestionariuszy wywiadu, które zostały uzupełnione przez metody jakościowe. Zgromadzony materiał empiryczny został poddany analizie, co zostanie przedstawione poniżej.

Charakterystyka badanej populacji

Przed omówieniem analizy wyników badań, zostaną scharakteryzowane cechy społeczno-demograficzne badanej populacji. Cechy te to: wiek, płeć, wykształcenie, dodatkowe kwalifikacje, miejsce zamieszkania, stan cywilny i rodzinny, źródło utrzymania. Warto zaznaczyć, że cechy te mogą być również traktowane jako zmienne niezależne i mogą mieć spory wpływ na zmienną zależną – wykluczenie zawodowe.

Celem badań, oprócz odpowiedzi na pytanie o powody pozostawiania bez pracy, było także wyselekcjonowanie grupy osób, które chcą szukać pracy i liczą na pomoc urzędu. Badania wykazały, że do tej grupy bezrobotnych można zaliczyć 60 osób. Grupa ta została nazwana jako **Aktywni**. Natomiast grupa osób, które nie zamierzają szukać pracy – 40 respondentów, została nazwana jako **Nieaktywni**.

W badaniach ankietowych wzięło udział 100 osób, w tym 1 mężczyzna. Jest to bez wątpienia potwierdzeniem, że długotrwałe bezrobocie głównie dotyka kobiety, chociażby z tego względu, że obowiązek utrzymania rodziny ciągle spoczywa na mężczyznach. Natomiast aktywność kobiet skierowana jest na rodzinę. Wspomniany respondent, podczas wywiadu pogłębionego, dał do zrozumienia, że „coś tam cały czas robi, tu i tam, trzeba przecież z czegoś żyć”. Rejestracja w Urzędzie była mu głównie potrzebna ze względu na ubezpieczenie.

Tabela 1 i wykres 1 przedstawiają podział bezrobotnych ze względu na miejsce zamieszkania.

Tabela 1

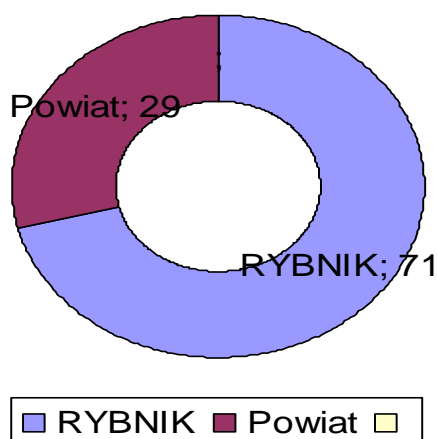
Bezrobotni zarejestrowani powyżej 10 lat ze względu na miejsce zamieszkania.

Miejsce zamieszkania	Aktywni	Nieaktywni	N=100%
Rybnik	44	27	71
Powiat	16	13	29
Ogółem	60	40	100

Źródło: Badania własne.

Wykres 1

Bezrobotni ze względu na miejsce zamieszkania



Źródło: Ibid.

Jak pokazuje tabela i wykres, 71% badanych zamieszkuje teren miasta Rybnika a 29% to mieszkańcy powiatu. Rzeczywista struktura zarejestrowanych w PUP Rybnik niewiele odbiega od próby badawczej. Przedstawione liczby pokazują, że proporcjonalnie większą aktywnością wykazują się mieszkańcy miasta. Można to wyjaśnić tym, że większość zakładów znajduje się na terenie Rybnika, a badani rzadko dysponują samochodem i mają prawo jazdy. Dojeżdżanie dwoma autobusami (nawet jeżeli zajmuje to ok. ½ godziny) stanowi dla nich problem – z reguły szukają pracy na miejscu. Może to świadczyć o ich małej mobilności.

Kolejną cechą badanych bezrobotnych skorelowaną z poszukiwaniem pracy jest wiek.

Tabela 2

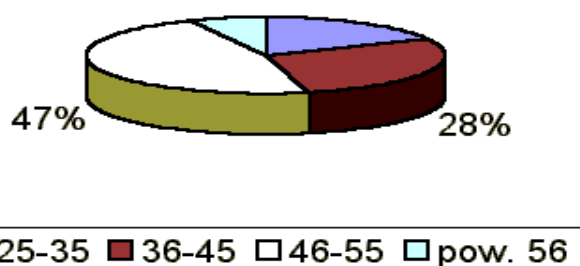
Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik powyżej 10 lat ze względu na wiek

Wiek	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100%
25-35	14	4	18
36-45	17	11	28
46-55	25	22	47
Powyżej 56	4	3	7

Źródło: Ibid.

Wykres 2

Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik powyżej 10 lat ze względu na wiek



Źródło: Ibid.

Jak pokazują powyższe dane najwięcej osób z badanej grupy to osoby w wieku powyżej 46 lat – 54%. Jest to wiek, który w znacznym stopniu utrudnia podjęcie pracy. Z kolei 18% jest w najlepszym wieku aby podjąć pracę – 25-35 lat. Dla 28% badanych wiek (36-45 lat) może być utrudnieniem w podjęciu pracy. Należy jednak zauważyć, że 10 lat temu wszystkie osoby były w o wiele lepszej sytuacji, a jednak pracy nie znalazły. Bez wątpienia wiek nie był jedynym powodem pozostawania bez pracy.

Ważną determinantą wpływającą na pozostawanie bez pracy było z pewnością wykształcenie, aktualne uprawnienia i kwalifikacje zawodowe. Dane te pokazuje tabela 3 i wykres 3.

Tabela 3

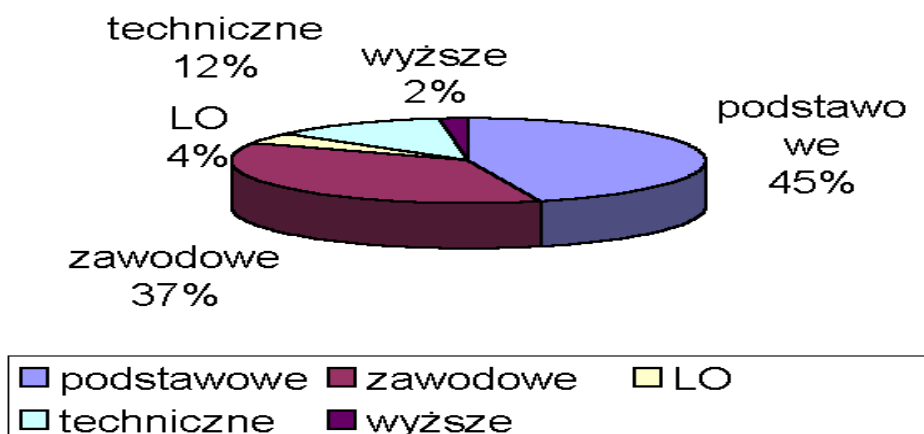
Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na poziom wykształcenia

Wykształcenie	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100%
Podstawowe	23	22	45
Zawodowe	25	12	37
Średnie ogólnokształcące	2	2	4
Średnie techniczne	9	3	12
Wyższe	1	1	2

Źródło: Ibid.

Wykres 3

Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na



Źródło: Ibid.

Duży odsetek osób z wykształceniem podstawowym – 45% i zawodowym – 37%, może być potwierdzeniem tezy, że niskie wykształcenie sprzyja pozostawaniu bez pracy i jest czynnikiem utrudniającym utrzymanie się w pracy. Wywiad pogłębiony udzielił odpowiedzi odnośnie pozostawania bez pracy przez 2 osoby z wyższym wykształceniem. Jedna z bezrobotnych była bardzo schorowana i ubiegała się o rentę inwalidzką i nie była

zainteresowana pracą. Druga osoba studiowała prawo, potem ubiegała się o dostanie na aplikację i to był - jej zdaniem – główny powód pozostawania bez pracy. Niewielki odsetek badanych ma wykształcenie średnie ogólnokształcące – 4%, a 12% bezrobotnych ma wykształcenie średnie techniczne. Jeżeli chodzi o zawody wyuczzone, jakie posiadali respondenci były to głównie: sprzedawca – 17%, gastronom – 6%, po 2 osoby w zawodach: tokarz, wędliniarz, pracownik administracyjno-biurowy, po jednej osobie w zawodzie: inż. budowlany, prawnik, krawiec. Z kolei zawody wykonywane przedstawiały się następująco: pracownik fizyczny – 32 osoby, sprzedawca – 20 osób, pracownik biurowy – 10 osób, 9 osób w ogóle nie pracowało, 4 osoby pracowały w gastronomii, 1 osoba pracowała jako inż. budowlany, krawiec, właściciel własnego zakładu. Należy tutaj zaznaczyć, że zawody respondentów w znacznym stopniu nie odpowiadały wymaganiom współczesnego rynku pracy albo nie były uzupełniane o aktualne uprawnienia i kursy. Przykładem może być sprzedawca bez znajomości kas fiskalnych, a pracownik administracyjno-biurowy bez znajomości komputera. Potwierdzeniem tego może być tabela pokazująca posiadane dodatkowe kwalifikacje.

Tabela 4

Dodatkowe kwalifikacje posiadane przez bezrobotnych zarejestrowanych w PUP Rybnik
ponad 10 lat

Dodatkowe kwalifikacje	Aktywni	Nieaktywni	Suma
Brak	46	35	81
Kurs opiekunki	4	1	5
SEP	1	0	1
Krawiecki	1	0	1
Kasy fiskalne	3	1	4
Mała gastronomia	3	2	5
księgowość	2	0	2
Obsługa komputera	0	1	1

Źródło: Ibid.

Powyższa tabela pokazuje, że aż 81% badanych nie posiada żadnych dodatkowych kwalifikacji. Występuje tutaj pewna różnica pomiędzy *Aktywnymi* i *Nieaktywnymi* jeżeli chodzi o posiadane dodatkowe kwalifikacje – odpowiednio: 24% i 12%. Natomiast kursy ukończone zostały z reguły dosyć dawno (od ok. 1 do 5 lat temu), występuje więc problem

z ich aktualnością i możliwością ich praktycznego zastosowania. Zmienna ta w znaczny sposób determinuje powody pozostawania bez pracy. Nie tłumaczy jednak przyczyn nie podwyższania umiejętności. Wywiad pogłębiony przybliżył możliwe powody takiego stanu rzeczy: brak świadomości konieczności podwyższania kwalifikacji (występuje korelacja: im wyższe wykształcenie tym większa gotowość do podwyższania kwalifikacji), brak motywacji – posiadanie źródła utrzymania, zły stan zdrowia, czy konieczność opieki nad członkiem rodziny. Powyższe spostrzeżenia uzupełnia tabela 5.

Tabela 5

Źródło utrzymania respondentów zarejestrowanych w PUP Rybnik ponad 10 lat

Źródło utrzymania	Aktywni	Nieaktywni	Suma
Emerytura męża, konkubenta	13	12	25
OPS	9	3	12
Rodzina	10	3	13
Zarobki męża	19	15	34
Alimenty	8	6	14
Stypendium	1	1	2

Źródło: Ibid.

Powyższa tabela pokazuje, że dominującym źródłem utrzymania były zarobki męża – 34%, na drugim miejscu emerytura współmałżonka lub konkubenta – 25%, w dalszej kolejności: alimenty –14%, rodzina – 13%, opieka społeczna – 12%, 2 osoby posiadały stypendium – jedna bezrobotna posiadała własne – była na przygotowaniu zawodowym, natomiast druga utrzymywała siebie i córkę ze stypendium córki (staż – ok. 470 zł. netto). Warto podkreślić, że subiektywna ocena dochodu była bardzo różna. Dla części osób, głównie nie korzystających z OPS-u, dochody na pograniczu minimum socjalnego były oceniane jako średnie. Ich strategia zaradcza sprowadzała się do prosumpcji, wyrzeczeń, ograniczeń i oszczędności na każdym kroku (można to nazwać „godnościową biedą”). Z kolei, stali klienci opieki narzekali na swoje dochody, manifestując wręcz swoją fatalną sytuację materialną, nie przyznając się do jakiegokolwiek pracy na czarno. Było to potwierdzeniem

tezy, że umiejętność korzystania z różnych instytucji pomocowych opanowali niemalże do perfekcji. Świadczyć o tym może także, różnica między *Aktywnymi* i *Nieaktywnymi* w korzystaniu z OPS-u – odpowiednio 9% i 3%. Obrazuje to, że klienci opieki społecznej wiedzą jak należy odpowiadać na pytania urzędników, czy ankieterów – są gotowi i chętni do szukania pracy, ale zostaje to tylko w sferze deklaracji. Praktyka pokazała, że w większości nie angażowali się w szukanie pracy, zajęcia aktywizacyjne, kursy itp. Dalsze działania doradcze potwierdziły tą tezę.

Tabele 6 i 7 pokazują stan cywilny i rodzinny badanych.

Tabela 6

Stan cywilny respondentów zarejestrowanych ponad 10 lat w PUP Rybnik

Stan cywilny	Aktywni	Nieaktywni	Suma
Mężatka	33	29	62
Wdowa	7	3	10
Rozwiedziona	8	5	13
Panna, kawaler	12	3	15

Źródło: Ibid.

Powyższa tabela pokazuje, że 62% bezrobotnych żyło w związku małżeńskim, 15% było stanu wolnego, 13% to osoby rozwiedzione a 10% to wdowy. Dane statystyczne oraz wywiad pogłębiony pokazały, że sytuacja rodzinna może mieć wpływ na szukanie pracy oraz na jej utrzymanie. Bezrobotne często mówiły, że np. mąż nie pozwalał szukać pracy – rola żony to zajmowanie się domem. Bywały też sytuacje diametralnie różne: żona musi szukać pracy bo mąż nie daje na utrzymanie – każdy sam, zdaniem tychże mężów, powinien zapracować na siebie. Respondentki podkreślały także, że podjęcie pracy było by urozmaiceniem i oderwaniem od nudy, beznadziei i trudnej sytuacji rodzinnej (konieczność stałej opieki nad bliskimi, awantury, przemoc, nadużywanie alkoholu itp.). Z przeprowadzonych rozmów wynikało, że zmienna niezależna – sytuacja rodzinna – ma duży wpływ motywujący i ułatwiający podjęcie pracy, może jednak w dużym stopniu być czynnikiem negatywnie oddziałującym na różne formy aktywności, w tym zawodową.

Tabela 7 pokazuje wpływ opieki nad dziećmi na aktywność w szukaniu pracy.

Tabela 7

Konieczność opieki nad dziećmi a aktywność zawodowa osób ponad

Stan rodzinny	Aktywni	Nieaktywni	Suma
Dzieci na utrzymaniu	35	22	57
Brak dzieci na utrzymaniu	25	18	43

Źródło: Ibid.

Powyższa tabela uwidoczniła, że dzieci nie muszą być przeszkodą w poszukiwaniu pracy: 35% *Aktywnych* miało małe dzieci i szukało pracy, w stosunku do 25% bez małych dzieci. Z kolei 22% nie szukających pracy ma małe dzieci i był to dla nich ważny powód nie szukania jej. Dla 18% powodem bycia nieaktywnym nie były małe dzieci wymagające opieki.

Przedstawiona powyżej analiza cech społeczno-demograficznych pokazała, że badana grupa osób (99% to kobiety) była grupą, która znajduje się w trudnej sytuacji materialnej, ma trudną sytuację rodzinną, kłopoty ze zdrowiem, musi się opiekować członkami rodziny (dzieci, osoby starsze i chore). Kwalifikacje i kompetencje cywilizacyjne były zdezaktualizowane i niewystarczające żeby podjąć pracę. Sporo osób - 40% w ogóle nie myśli już o szukaniu pracy, a pomoc Urzędu (zajęcia aktywizacyjne, kierowanie do pracy i na kursy) była często odbierana bardzo negatywnie – „młodym i zdrowym szukajcie pracy, a nie nam schorowanym i starym”- jak często podkreślali. Spośród 60% *Aktywnych* – wyrażających chęć podjęcia pracy i uzyskania pomocy ze strony doradców i pośredników, też znalazły się osoby, dla których taka postawa była wyłącznie deklaratywna. Jednakże były osoby, które autentycznie ucieszyły się z inicjatywy Urzędu, aktywnie brały udział w poradnictwie grupowym, szkoleniach w Urzędzie („Nowoczesny sprzedawca – doradca klienta”), zapisały się na kursy, częściej zaczęły kontaktować się z pośrednikami – część nawet podjęła pracę. Badane te podkreślały, że poczuły się dowartościowane, że ktoś się nimi zainteresował, że są dla kogoś ważne, że nareszcie coś pozytywnego zaczęło się dziać i że mogą jeszcze swoje życie, nie tylko zawodowe, odmienić.

Przedstawione zmienne niezależne - wyjaśniające, w różnym stopniu i różnym nasileniu oddziałujące na zmienną zależną – wykluczenie zawodowe, powinny okazać się pomocne

przy próbie wykrycia związków i mechanizmów warunkujących pozostawanie na marginesie życia zawodowego.

Analiza wyników badań

Jak już wspomniano jednym z głównych celów przeprowadzonych badań było poznanie przyczyn długotrwałego bezrobocia i wypracowanie skutecznych metod zaradczych prowadzonych przez Urząd Pracy, ze szczególnym zwróceniem uwagi na pracę doradców. W związku z tym dobór próby nie był reprezentatywny, badania ankietowe były w pewnym stopniu tylko wycinkiem zbierania materiału empirycznego, który głównie był oparty na wywiadzie pogłębionym prowadzonym w trakcie całego procesu doradczego. W większości badana grupa była wyjątkowa nawet w porównaniu z innymi osobami długotrwanie bezrobotnymi, posiadała wiele znamion grupy wykluczonej zawodowo, będącej na marginesie głównego nurtu życia społecznego. Należy mieć nadzieję, że pewne spostrzeżenia uzyskane w trakcie badań oraz wnioski z działań doradczych, będzie można przenieść na pozostałe osoby długotrwanie bezrobotne.

Omówienie wyników badań zostanie rozpoczęte od przedstawienia jak respondenci postrzegają ilość otrzymanych ofert z Urzędu Pracy. Dane te przedstawia tabela 8.

Tabela 8

Ilość otrzymanych ofert z Urzędu Pracy w ciągu ostatniego pół roku
2006 przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat

Ilość ofert	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100%
Żadnych ofert	46	34	80
1-4	13	6	19
5-10	1	0	1

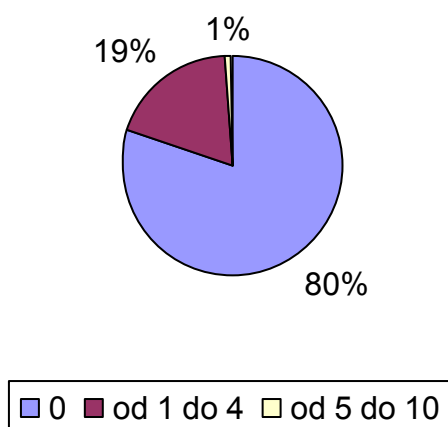
Źródło: Ibid.

Powyższa tabela pokazuje, że 80% badanych nie otrzymało z Urzędu Pracy żadnych ofert. Widać pewną różnicę w podziale na *Aktywnych* i *Nieaktywnych*. Więcej osób aktywnie szukających pracy – 14%, podaje, że dostało kilka ofert w porównaniu do 6% osób nie wykazujących się większą chęcią szukania pracy. Należy tu wyjaśnić, że do pośrednika pracy osoby mogą pójść same ale mogą też być wezwane lub skierowane (w przypadku

konieczności realizacji zapotrzebowania ze strony pracodawcy). 46% *Aktywnych* zarzucało to Urzędowi, że tak mało jest ofert pracy. Natomiast przez osoby zaliczone do *Nieaktywnych* było to traktowane jako usprawiedliwienie nie szukania pracy (bez wezwania sami nie odwiedzają pośrednika). Dane te pokazują w pewnym sensie obiektywne przyczyny pozostawania bez pracy – mała ilość odpowiednich ofert, z drugiej pokazują (wywiad pogłębiony i konsultacje z pośrednikami pracy), że tak naprawdę osoby te rzadko przychodzą do działu pośrednictwa. W sposób graficzny powyższe dane przedstawia wykres 4.

Wykres 4

Ilość otrzymanych ofert w ciągu ostatniego pół roku 2006 przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat



Źródło: Ibid.

Z kolei tabela 9 pokazuje, kiedy bezrobotni sami ostatnio poszukiwali pracy.

Tabela 9

Okres, w którym ostatnio bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w Urzędzie poszukiwali pracy

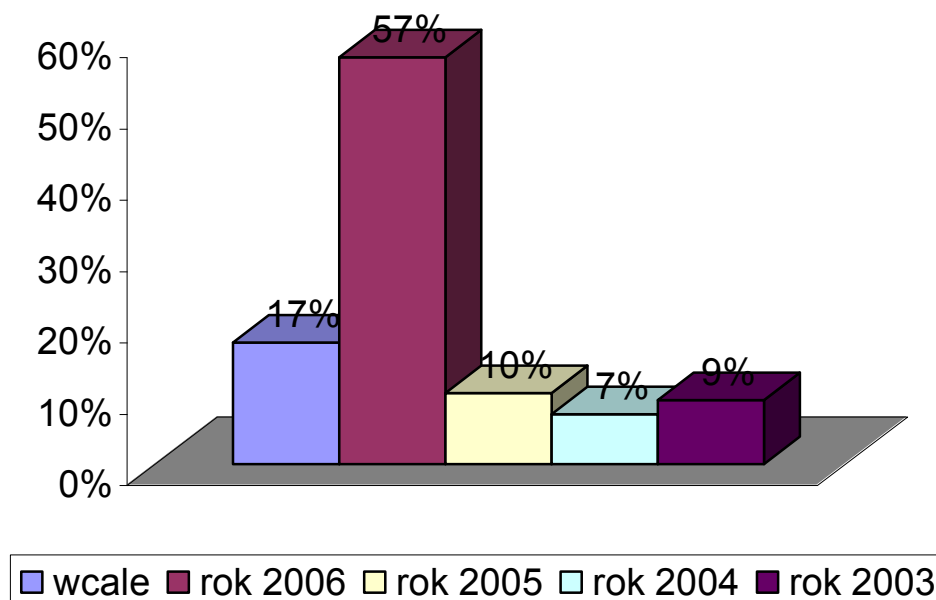
Okres	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100%
Wcale	4	13	17
W roku 2006	41	16	57
W roku 2005	6	4	10
W roku 2004	4	3	7
W roku 2003 i poniżej	5	4	9
Razem	60	40	100

Źródło: Ibid.

Dane te pokazują, że największa aktywność przypadła na rok, w którym prowadzone były badania. Mogło to wynikać ze zwiększonej ilości ofert, jakie wpływały do urzędu, a tym samym na zwiększoną aktywność pośredników (wezwania, telefony do osób bezrobotnych, zmniejszająca się liczba bezrobotnych – sięganie nawet do najdłużej zarejestrowanych, nie zawsze spełniających wymagania pracodawców itp.). Innym powodem, na który zwracali uwagę ankietowani – szczególnie *Aktywni* – to chęć znalezienia pracy: „skoro bezrobocie maleje to może i nam uda się coś znaleźć”. Może to być wreszcie efektem zacierania się w pamięci ilości otrzymanych ofert w latach minionych. Widać także, że osoby aktywniej szukające pracy częściej rozglądali się za pracą w stosunku do *Nieaktywnych* i to na przestrzeni wszystkich lat. Szczególnie było to widoczne w roku 2006: odpowiednio – 41% do 16%. 4 osoby zaliczone do *Aktywnych* tłumaczyły brak aktywności przyczynami obiektywnymi (opieka nad osobą chorą, problem ze zdrowiem itp.). Dane te obrazuje graficznie wykres 5.

Wykres 5

Lata, w których bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w PUP Rybnik poszukiwali pracy



Źródło: Ibid.

Ważną rzeczą jest dowiedzenie się w jaki sposób respondenci szukali pracy. Odpowiedzi na to pytanie może udzielić analiza poniższej tabeli i wykresu.

Tabela 10

Sposoby szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w PUP Rybnik

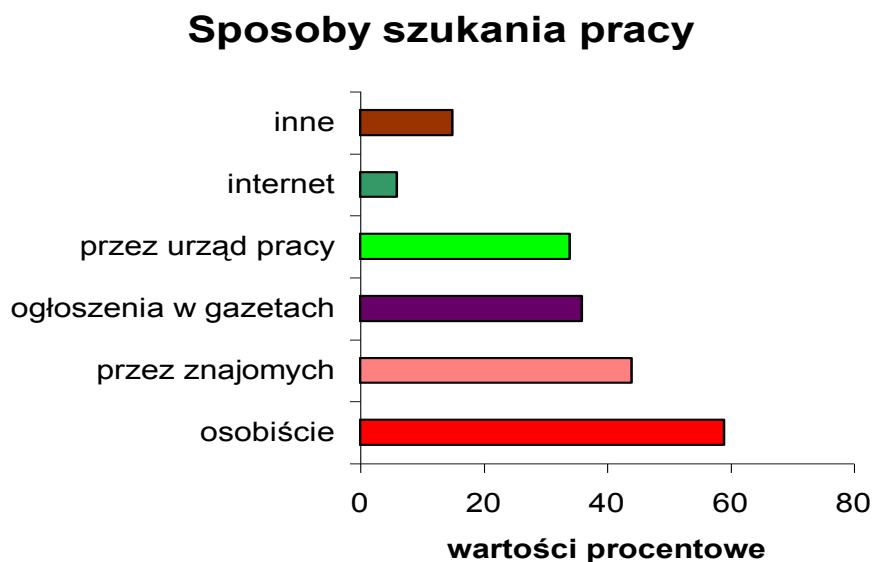
Sposoby szukania	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Osobiście	42	17	59
Przez znajomych	30	14	44
Przez urząd pracy	25	9	34
Ogłoszenia w gazetach	25	11	36
Internet	4	2	6
Inne	5	10	15

Uwaga: Procenty nie sumują się do 100 bo respondenci mieli możliwość wyboru więcej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: Ibid.

Wykres 6

Sposoby szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w PUP Rybnik



Źródło: Ibid

Powyższe dane pokazują, że najczęstszym sposobem szukania pracy były osobiste rozmowy z pracodawcami – 59%, następnie przez sieć kontaktów – 44%, 36% respondentów szukało pracy poprzez ogłoszenia prasowe, na 4 miejscu znalazł się Urząd Pracy – 34%, 6% ankietowanych wybrało internet. Do innych respondenci zaliczyli np. wysyłanie aplikacji, ogłoszenia na witrynach sklepowych, telefonowanie do pracodawców itp. *Nieaktywni* w kategorii inne podali, że nie szukają pracy. Widać, że bezrobotni wybierali efektywne sposoby szukania pracy, które jednakże wymagają poświęcenia sporej ilości czasu, a także szerokiej sieci kontaktów. Bliższe informacje wykazały, że ilość, zarówno bezpośrednich wizyt u pracodawców, jak i ilość znajomych, którzy wiedzą i mogą pomóc w szukaniu pracy jest bardzo znikoma aby mogła przynieść zamierzone rezultaty. Te deficyty wiedzy z zakresu szukania pracy doradcy i pośrednicy mogą łatwo zniwelować poprzez zajęcia szukania pracy i indywidualne rozmowy. Wygodnym sposobem, aczkolwiek nie przynoszącym dużych efektów, było przeglądanie ogłoszeń. Była to czynność niejako odruchowa przy okazji przeglądania prasy i nie zobowiązywała do kontaktowania się z pracodawcami, tym bardziej, że jak mówili respondenci: „w tych gazetach to nic ciekawego właściwie nie ma, sama akwizycja i naciąganie ludzi”. Dostatecznie wysoka pozycja Urzędu Pracy zobowiązuje aby pośrednicy zdobywali jak najwięcej ciekawych i uczciwych ofert. Wiele osób liczy głównie w tym zakresie na pomoc Urzędu, oprócz tego uważa, że takie oferty są pewniejsze. Ankietowani, szczególnie tak długo bezrobotni, uważali, że gdy szli na rozmowę do pracodawcy ze skierowaniem mieli większe szanse i czuli się pewniej. Był to duży motywator, tym bardziej, że usankcjonowany wyrejestrowaniem z Urzędu w razie odmowy przez bezrobotnego. Na uwagę zasługuje fakt niskich kompetencji cywilizacyjnych – mała praktyczna znajomość komputera i co za tym idzie niskie wykorzystanie go w szukaniu pracy (korzystały z niego osoby ze średnim wykształceniem, po kursie komputerowym w wieku 25-35 lat). Warto tutaj podkreślić, że doradcy oferują naukę korzystania z internetu do szukania pracy codziennie w ramach Gminnego Centrum Informacji. Trzeba przyznać, że coraz więcej osób w średnim i starszym wieku zaczyna uczyć się obsługi komputera i praktycznego wykorzystania go do np. szukania pracy.

Wspomniano powyżej, że bezrobotni mało czasu poświęcają na szukanie pracy. Dane te pokazuje tabela 11, a graficznie uzupełnia wykres 7.

Tabela 11

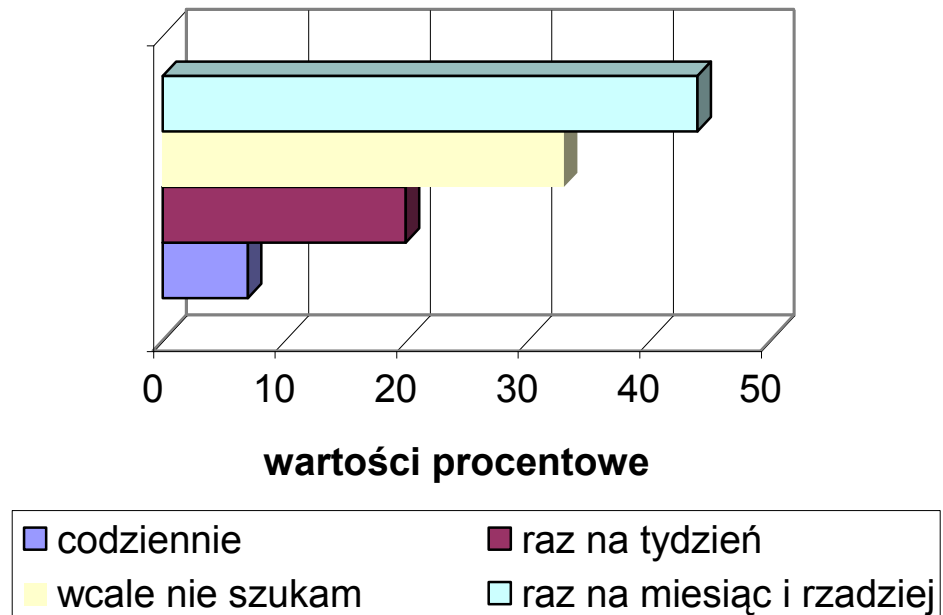
Częstotliwość szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane
w Urzędzie

Częstotliwość	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100%
Codziennie	5	2	7
Raz na tydzień	15	5	20
Raz na miesiąc i rzadziej	32	8	40
Wcale nie szukam	8	25	33

Źródło: Ibid.

Wykres 7

Częstotliwość szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie



Źródło: Ibid.

Szukanie pracy jest zajęciem wymagającym poświęcenia sporo czasu, energii, związane jest z ponoszeniem kosztów i wymaga odpowiedniej wiedzy. Powyższe dane pokazują, że 40% szukała jej raz na miesiąc i rzadziej a 33% wcale jej nie szukała. Tylko niewielka część osób – 7% szukała jej codziennie, 20% wykazywała aktywność w pozyskiwaniu ofert raz na tydzień. Widać różnicę w większej częstotliwości szukania pracy w przypadku osób *Aktywnych*. Bliższe rozmowy pokazały, że dla wielu osób szukanie pracy jest pod wieloma względami kłopotliwe: konieczność wydatków na bilety, niewiara w sukces. Dużo respondentów ogranicza się do przeglądania prasy. To jest główny – oprócz internetu – sposób na codzienne szukanie pracy. Może dziwić, że 2 osoby zaklasyfikowane do *Nieaktywnych* codziennie szukają pracy ale ich aktywność sprowadzała się do odwiedzin znajomych z miejsca zamieszkania i przy okazji poruszania tematu wolnych miejsc pracy.

Na uwagę zasługują powody nieszukania pracy. Przedstawia je tabela 12.

Tabela 12

Przyczyny nieszukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie

Przyczyny	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Nieodpowiedni wiek	2	5	7
Zły stan zdrowia	3	9	12
Zniechęcenie	1	0	1
Opieka nad osobą starszą, dzieckiem	2	8	10
Niskie pensje	0	1	1
Czekanie na rentę, emeryturę	0	2	2

Źródło: Ibid.

Motywy jakie wskazywali respondenci tłumaczące ich brak aktywności w szukaniu pracy to głównie: zły stan zdrowia – 12 %, konieczność opiekowania się domownikami oraz nieodpowiedni wiek – 7% (motywy te były częściej podawane przez osoby *Nieaktywne*). Ankietowani wskazywali także na czekanie na emeryturę – 2%, niskie pensje i zniechęcenie spowodowane ciągłymi odmowami – po 1 osobie. W trakcie prowadzonych rozmów bardzo często przewijał się motyw beznadziei, niewiary i braku chęci w podejmowanie wysiłków związanych z szukaniem pracy. Bardzo często winą za to obarczali pracodawców i ich wysokie wymagania: „nawet sprzątaczkę chcę mieć młodą i ze średnim wykształceniem”.

Więcej informacji dotyczących przyczyn bycia bez pracy dostarcza tabela 13

Tabela 13

Powody nie podjęcia pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie

Powody	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Niska pensja	2	0	2
Nieodpowiednie kwalifikacje	22	9	31
Nieciekawa praca	0	0	0
Konieczność opieki nad dzieckiem lub osobą chorą, starszą	16	13	29
Problemy rodzinne	6	0	6
Obawa przed podjęciem pracy	3	0	3
Daleki dojazd	10	1	11
Zakład pracy odmówił przyjęcia	20	5	25
Nie chcę pracować	0	0	0
Nieodpowiedni wiek	9	6	15
Zły stan zdrowia	12	5	17
Inne	6	0	6

Uwaga: Procenty w tabeli nie sumują się do 100 bo respondenci mieli możliwość wyboru większej niż jednej odpowiedzi.

Źródło: Ibid.

Tabela ta pokazuje, że głównym powodem były niskie i nieodpowiednie kwalifikacje – 31% (duża różnica między *Aktywnymi* i *Nieaktywnymi* - odpowiednio 22% i 9%). Kolejnym ważnym powodem była konieczność opieki nad dzieckiem, osobą starszą lub chorą – 29%

(różnica między *Aktywnymi* i *Nieaktywnymi* nie była tutaj duża – 16% na 13%). 25% respondentów wskazywało na pracodawców jako główny powód pozostawania bez pracy. Wywiad pogłębiony pokazał jak duża jest siła przyzwyczajenia do minionych czasów, gdzie każdy miał pracę, nie trzeba było o nią specjalnie zabiegać, można było zająć się swoim małym wycinkiem pracy. Raz ukończona szkoła – nawet podstawowa - wystarczała na całe zawodowe życie. Długotrwały proces doradczy pokazał również jak trudno dokonać zmian w mentalności osób długotrwale bezrobotnych, dostosować ich postawę do nowych, konkurencyjnych, wymagających ciągłego doskonalenia i podwyższania kwalifikacji zawodowych wymagań rynku pracy. Szczególną różnicę widać między *Aktywnymi* i *Nieaktywnymi* – 20% do 5%. Osoby chcące podjąć pracę podkreślały, że wina leży po stronie pracodawców, którzy przesadnie „przebierają” w potencjalnych pracownikach z góry zakładając, że długotrwale bezrobotni na pewno nie poradzą sobie w dzisiejszych warunkach, nie chcą im dać nawet szansy na spróbowanie. Natomiast wśród *Nieaktywnych* było widać pogodzenie się z taką sytuacją i niepodejmowanie samodzielnych działań mogących zmienić zaistniałą sytuację. Część ankietowanych zwracała uwagę na przyczyny obiektywne jak: zły stan zdrowia – 17%, wiek – 15%, daleki dojazd - 11%. Dla 6% - tylko *Aktywni* – ważnym powodem nie podjęcia pracy były problemy rodzinne (alkoholizm męża, przemoc, nie zgadzanie się na podjęcie pracy ze strony męża). 3 respondentki obawiały się warunków i zasad panujących obecnie w pracy. O niskich wymaganiach jakie mieli respondenci w stosunku do pracy może świadczyć fakt, że tylko 2% bezrobotnych wskazało na niskie pensje jako powód niepodjęcia pracy. Potwierdzeniem powyższego spostrzeżenia może być także to, że żaden z ankietowanych nie wspomniał – podając powody niepodjęcia zatrudnienia - na nieciekawą pracę. Respondenci niejednokrotnie podkreślali, że nie mają co liczyć na pracę zgodną z ich poprzednią pracą: „co to teraz jest średnie wykształcenie, jedynie możemy liczyć na pracę sprzątaczką, opiekunki lub sprzedawczynie-kasjerki w jakimś hipermarkecie”.

Dziwić może fakt, że nikt z respondentów nie wybrał odpowiedzi, że nie zamierza szukać pracy. Często tłumaczyli to tym, że gdyby była odpowiednia dla nich praca to by ją podjęli. Na pytanie co to znaczy odpowiednia praca bezrobotni „puszczali wodze fantazji” i tworzyli „koncert życzeń”: „praca w zakładzie państwowym, na stałe, najlepiej na pół etatu, bez dojazdów, w miłej atmosferze, z wyrozumiałym, łagodnym szefem – najlepiej mężczyzną – bo oni są bardziej konkretni i wyrozumiali, bez konieczności ciągłych szkoleń i delegacji”.

Następna tabela pokazuje bliżej wspomnianą tematykę uzupełniając ją o dane ilościowe.

Tabela14

Rodzaj pracy jaką byliby zainteresowani bezrobotni zarejestrowani w Urzędzie ponad 10 lat

Rodzaj pracy	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100
Praca zgodna z kwalifikacjami	12	9	21
Jakakolwiek praca	29	9	38
Własna działalność	3	0	3
Praca dorywcza	8	13	21
Praca za granicą	7	1	8
Nie chcę pracować	1	2	3
Inne	0	6	6

Źródło: Ibid.

Powyższa tabela przedstawia, że 38% (29% *Aktywnych* i 9% *Nieaktywnych*) respondentów była zainteresowana jakąkolwiek pracą (najlepiej prostą, nieobciążającą umysłowo, pracą fizyczną – portier, sprzątaczką, pracownik produkcyjny, wykładanie towaru itp.). 21% chciałoby pracować w swoim zawodzie (głównie sprzedawczynie: „całe życie byłam sprzedawcą, jedynie to potrafię i te parę lat do emerytury chciałabym dopracować w tym zawodzie”) – tak uważało 12% *Aktywnych* i 9% *Nieaktywnych*. Tyle samo bezrobotnych chciałoby wykonywać prace dorywcze (tu widać niewielką przewagę osób *Nieaktywnych* w stosunku do *Aktywnych* – 13 do 8). Bezrobotne tłumaczyły to tym, że chciałyby popracować od czasu do czasu gdyby była taka potrzeba finansowa, miały akurat „wolne od obowiązków rodzinnych” i była odpowiednia praca. O pewnej desperacji (biorąc np. pod uwagę wiek, kwalifikacje, niewystarczającą wiedzę dotyczącą wymagań współczesnego rynku pracy), mogły świadczyć wybory dotyczące wyjazdu za granicę - 8% i podjęcie własnej działalności - 3% (w obu przypadkach głównie *Aktywni*). Ankietowani tłumaczyli to

tym, że: „nie mogą liczyć, ani na polskich pracodawców, ani na poprawę sytuacji w Polsce, będą chyba musieli wyjechać z kraju np. ze swoimi dorosłymi dziećmi lub pomyśleć o czymś własnym”.

Aby dowiedzieć się, jaka była wiedza badanych na temat działań przybliżających do podjęcia pracy zadano takie właśnie pytanie, na które odpowiedzi zawiera tabela 15.

Tabela 15

Działania przybliżające do podjęcia pracy w opinii respondentów ponad 10 lat zarejestrowanych w Urzędzie

Działania	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem N=100
Aktywnie szukać pracy	34	22	56
Ukończyć kurs	12	2	14
Wykorzystać sieć kontaktów	4	5	9
Zmienić mentalność pracodawców	7	4	11
Brak zdania	3	7	10

Źródło: Ibid.

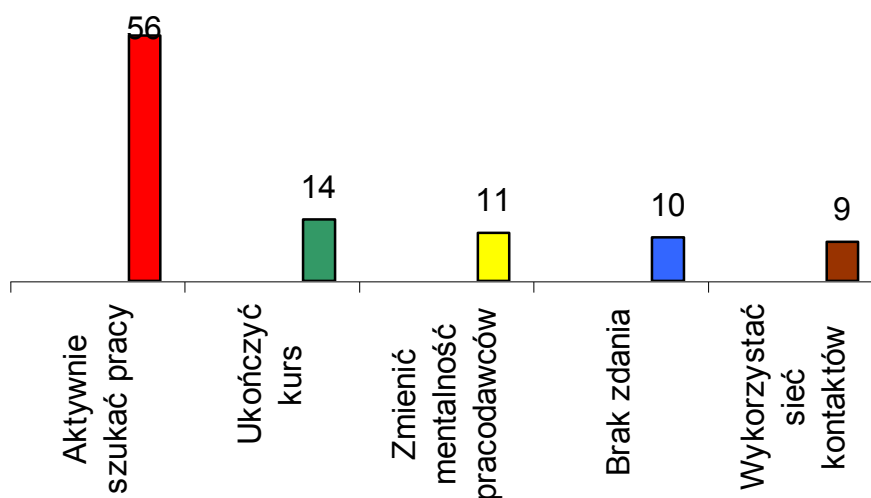
Tabela 15 pokazała, że 56% respondentów wskazywało na, szeroko rozumianą, aktywność w szukaniu pracy. 14 % bezrobotnych uważało, że kursy ułatwiłyby podjęcie pracy (w obu przypadkach widać większą liczbę wskazań wśród *Aktywnych*). 11% uważa, że należałoby zmienić mentalność pracodawców – powinni dopasować się do oczekiwań ludzi bezrobotnych, zrozumieć ich i pomóc im w zatrudnieniu i utrzymaniu się w pracy. 9% ankietowanych uważało, że należy wykorzystać sieć kontaktów – nieznaczna przewaga osób *Nieaktywnych* 5% do *Aktywnych* – 4%. Było to potwierdzeniem wcześniejszych spostrzeżeń, że osoby te kontakty towarzyskie z sąsiadami z bloku i zamienienie z nimi parę słów na temat pracy, traktowały jako szukanie jej. 10% bezrobotnych przyznało, że nie zastanawiało

się nad tym faktem - bo nie szukali pracy - i nie wiedzą, co należy zrobić aby ją znaleźć (7% *Nieaktywnych* do 3% *Aktywnych*).

Wskazania respondentów przedstawia graficznie wykres 8.

Wykres 8

Działania przybliżające do podjęcia pracy w opinii respondentów ponad 10 lat zarejestrowanych w Urzędzie



Źródło: Ibid.

Następna tabela pokazała jaka jest gotowość bezrobotnych do zrealizowania działań przybliżających do uzyskania pracy.

Tabela 16

Rodzaje usług z jakich chcieliby w najbliższym czasie skorzystać bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w Urzędzie

Rodzaje usług	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Kursy zawodowe	35	4	39
Zajęcia szukania pracy	18	0	18
Przygotowanie zawodowe, prace interwencyjne	10	3	13
Praca	27	7	34
Własna działalność	1	0	1
Z żadnych	1	24	25
Gminne Centrum Informacji	3	1	4

Uwaga: Procenty nie sumują się do 100 bo respondenci mogli udzielić więcej odpowiedzi

Źródło: Ibid.

Tabela 16 pokazała deklaracje respondentów mające ich przybliżyć do podjęcia pracy. Bezrobotni wybierali przede wszystkim kursy zawodowe – 39%, w tym *Aktywni* – 35%, pracę – 34%, w tym *Aktywni* – 27%. 25% osób nie chciało korzystać z żadnych usług oferowanych przez urząd, w tym 24% *Nieaktywnych*. 18% bezrobotnych chciało ukończyć zajęcia uczące szukania pracy – wyłącznie *Aktywni*. 13% ankietowanych uważało, że podjęcie pracy może im ułatwić skierowanie przez Urząd na prace dotowane, w tym 10% *Aktywnych*. Dane te pokazują jednoznacznie na dużo większe zaangażowanie osób aktywnie szukających pracy w stosunku do *Nieaktywnych*. Natomiast realizacja zamierzeń wyglądała już gorzej: 14 osób zapisało się na szkolenia zawodowe, 16 ukończyło zajęcia szukania pracy (2 osoby przyniosły zwolnienie lekarskie), 5 osób podjęło pracę w ramach prac dotowanych. Warto zaznaczyć, że poprzez działania administracyjne wszystkie osoby wyrażające chęć aktywnego szukania pracy (60 osób) zostały skierowane na zajęcia aktywizacyjne, z czego 51 osób ukończyło je.

Tabela 17 pokazuje z kolei z jakich usług skorzystali bezrobotni podczas okresu rejestracji.

Tabela 17

Rodzaje usług z jakich skorzystali respondenci zarejestrowani ponad 10 lat w urzędzie

Rodzaje usług	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Oferty pracy	27	11	38
Prace dotowane	4	1	5
Kredyty na własną działalność, dotacje do własnej działalności	0	0	0
Kursy zawodowe	12	0	12
Zajęcia z zakresu szukania pracy	9	4	13
Gminne Centrum Informacji	2	0	2
Nie korzystałem/am z niczego	20	24	44

Źródło: Ibid.

Jak pokazuje powyższa tabela spośród 100 osób zarejestrowanych w Urzędzie ponad 10 lat 56% osób skorzystało z jakiejś pomocy ze strony PUP, 44% uważa, że nie skorzystało z niczego. Najwięcej osób – 38% wymieniło oferty pracy, na drugim miejscu były zajęcia szukania pracy – 13%, a na trzecim – 12% - szkolenia zawodowe, 5% skorzystało z prac dotowanych, 2 osoby skorzystały z usług Gminnego Centrum Informacji. Należy podkreślić, że osoby mając na myśli oferty pracy bardzo często biorą pod uwagę pisemne skierowania, nie liczą natomiast informacji o wolnych miejscach pracy, na które nie dostają skierowania. Bezrobotne te, pytane o przyczyny niepodjęcia pracy wymieniały często: brak siły przebiccia, wiary w siebie, małą intensywność szukania pracy, brak znajomości języków obcych, nieodpowiednie kwalifikacje. Bezrobotni przyznawali, że z wielu ofert rezygnowali bez rozmowy z pracodawcą, bo jak mówili: „gdzie tam będę chodziła na drugi koniec miasta jak to na pewno będzie już nieaktualne”, albo „kto chce teraz takich starych jak pełno młodych nie ma roboty”. Jedna z respondentek powiedziała, że: „odbyła tak przykrą rozmowę, pracodawca tak bardzo ją zranił swoimi określeniami dotyczącymi jej wyglądu, wieku i umiejętności, że do tej pory wszystko pamięta i z tego powodu przestała szukać pracy na wiele lat”. Tak traumatyczne przeżycie pogłębiło jeszcze bardziej jej niską samoocenę i niskie poczucie własnej wartości. Przez te wszystkie lata „pozorowała” tylko szukanie pracy. Jeżeli chodzi z kolei o przyczyny niepodjęcia pracy po ukończonych szkoleniach zawodowych i szukania pracy to problem nie tkwił w jakości szkoleń (z reguły przeważająca większość bezrobotnych oceniała je pozytywnie) ale intensywności poszukiwania pracy, a w zasadzie w braku motywacji i wiary, że można ją znaleźć przy tak dużym bezrobociu. Ankietowani przyznawali, że bardzo często wykorzystują nabytą wiedzę z różnych kursów zawodowych (krawiecki, kucharski, opiekunki) do „przyrobienia sobie od czasu do czasu na uroczystościach weselnych, komunijnych itp., lub do własnych celów - prosumpcja, lub pomagając pracującym sąsiadom w opiece nad osobami starszymi, dziećmi itp.”.

Z kolei 44 osoby, które nie korzystały z ofert urzędu pracy najczęściej wymieniały brak informacji i wiedzy, że z czegoś można skorzystać – 12%, narzekały na brak ofert pracy i wskazywały na obowiązki domowe – po 10 osób. Dla 5 osób powodem był zły stan zdrowia, 4 osoby uważały, że są „za stare”, 2 osoby były zdania, że jakiegokolwiek działania nie mają sensu, a 1 uznała, że nie poszukuje pracy. Na uwagę zasługuje opinia 12 osób o braku informacji. Może to bowiem świadczyć o niewłaściwej pracy urzędu np. nieodpowiednim, albo niezrozumiałym opisie świadczonych usług w budynku urzędu, na stronie internetowej itp. Problem może tkwić także w złej obsłudze ze strony pracowników: brak wiedzy, niezrozumiałe przekazywanie potrzebnych informacji itp. Wywiad pogłębiony

pokazał jednak, że główny problem tkwił w samych bezrobotnych, którzy często usprawiedliwiali swój brak aktywności złym funkcjonowaniem Urzędu ale także dużym bezrobociem i brakiem ofert pracy. Dane ilościowe dotyczące powyższych informacji obrazuje tabela 18

Tabela 18

Przyczyny niekorzystania z usług Urzędu przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat

Powody	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Zły stan zdrowia	4	1	5
Brak ofert pracy	7	3	10
Nieodpowiedni wiek	1	3	4
Brak informacji, wiedzy	5	7	12
Opieka nad osobami starszymi, dziećmi	3	7	10
To nic nie daje	0	2	2
Nie szukam pracy	0	1	1

Źródło: Ibid.

Na zakończenie respondenci byli poproszeni o podanie sugestii poprawy funkcjonowania Urzędu Pracy. Uwagi te mogą być tym bardziej cenne, że tak długo zarejestrowani bezrobotni doświadczali wszystkich zmian jakie zachodziły w funkcjonowaniu Urzędu na przestrzeni lat.

Dane te pokazuje tabela 19.

Tabela 19

Sugestie bezrobotnych odnośnie poprawy funkcjonowania Urzędu przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane

Rodzaje propozycji	Aktywni	Nieaktywni	Ogółem
Brak zastrzeżeń	43	36	79
Robić zajęcia aktywizujące	1	1	2
Długie czekanie	1	2	3
Więcej ofert	8	5	13
Telefoniczne informowanie o pracy	1	1	2
Większa inf. na stanowisku	1	0	1
Więcej kursów	2	0	2
Sprawdzać pracodawców	0	1	1
Poradnictwo dla młodych	1	0	1

Uwaga: Liczby i procenty nie sumują się do stu bo respondenci mieli możliwość większej liczby odpowiedzi.

Źródło: Ibidem.

Jak obrazują wyniki zawarte w powyższej tabeli aż 79 osób nie miało żadnych zastrzeżeń ani sugestii – uważali, że organizacja, działania prowadzone przez Urząd Pracy są dobre i nie widzą powodów do narzekań. 13 osób uznało, że w Urzędzie powinno być więcej ofert pracy.

3 osoby narzekały na długie czekanie aby załatwić sprawę, po 2 osoby zasugerowały, że powinno być więcej szkoleń aktywizujących i zawodowych oraz wskazały, że pośrednicy powinni informować telefonicznie o aktualnych ofertach. Po jednej sugestii dotyczyło zwiększeniu informacji na stanowisku komputerowym (miejscu, gdzie bezrobotni muszą się zgłaszać każdego miesiąca – respondentka powiedziała, że: „chce wszystkiego dowiedzieć się w jednym miejscu, a nie tracić czas i chodzić po całym Urzędzie”), o większym sprawdzaniu uczciwości pracodawców i o poradnictwie dla osób młodych.

Warto tutaj podkreślić, że wszystkie wymienione uwagi są od dawna w Urzędzie uwzględnione, a intensywność działań aktywizujących wszystkie grupy bezrobotnych rośnie z roku na rok.

Kończąc prezentację badań empirycznych warto zwrócić uwagę na fakt, że badana grupa była pod wieloma względami podobna ale nie była jednorodna. Z całą pewnością można przyjąć, że osoby badane były wykluczone zawodowo, o czym może świadczyć kumulacja kryteriów wykluczenia jak np.: bezrobocie chroniczne, niskie i - bardzo często - nieaktualne kwalifikacje zawodowe, niewystarczające kompetencje cywilizacyjne, brak motywacji do samodzielnego podwyższania kwalifikacji i szukania pracy. Ponad połowę można zaliczyć również do ludzi zmarginalizowanych i wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym, na co wskazują następujące kryteria: korzystanie z instytucji pomocowych, wyuczona bezradność, niski status społeczny, brak uczestnictwa w życiu zbiorowym, zły stan zdrowia i brak świadomości należytego dbania o nie, zamieszkiwanie w ubogich i zdegradowanych dzielnicach. Należy zaznaczyć także, że nasilenie kryteriów kwalifikujących do wykluczenia jest w badanej grupie zróżnicowane, występuje z różnym nasileniem (np. niedostatek, bieda, nędza; niepewność socjalna, uzależnienie od pomocy, bezradność) przechodząc od stygmatyzacji poprzez marginalizację aż do wykluczenia. Także samoświadomość i subiektywne poczucie bycia wykluczonym czy zmarginalizowanym społecznie było dość odmienne. Wiele osób nie dopuszczało takiej myśli do siebie, były też osoby nieświadome swojej - aż tak złej sytuacji (wszyscy w pobliżu

tak żyją, to jest ich świat, ich życie, na które nie mają większego wpływu), ale byli też badani, którzy bardzo przeżywali swoją sytuację życiową i zawodową: „całe życie ciężko i uczciwie pracowałam, wychowywałam dzieci, nie chodziłam na zwolnienia lekarskie i co teraz na starość za to mam, żadnej pomocy finansowej od państwa”.

Należy podkreślić, że bardzo często występowały tęsknoty za czasami minionymi, postawy roszczeniowe, obwinianie rządu za nieudolnie prowadzoną politykę społeczno-gospodarczą, działania restrukturyzacyjne, prywatyzacyjne itp.

Wiązać się z tym mogą strategie zaradcze stosowane przez przeważającą grupę badanych – głównie pasywne: z reguły obronna ale też ucieczkowa. Rzadko zdarzały się strategie aktywne np. podejmowanie samodzielnych działań poprawiających swoją sytuację zawodową i życiową. Większość spośród badanych uważała, że należy im się pomoc i na taką pomoc biernie oczekiwała.

Pomimo, że spory odsetek respondentów deklarował, że wie co należy zrobić aby znaleźć pracę i jakie są wymagania pracodawców, to niestety niewielki procent badanych realizował swoje zamierzenia w praktyce.

Reasumując można stwierdzić, że badana grupa miała w większości bardzo niską samoocenę, niskie wymagania odnośnie przyszłej pracy i płacy, czekała głównie na oferty zaproponowane przez Urząd. Ich aktywność życiowa została przekierowana na prace domowe i obowiązki rodzinne oraz towarzysko-sąsiedzkie. Należy także podkreślić, że osoby *Aktywne* wyraziły duże zaangażowanie i radość tym, że zostały objęte działaniami Urzędu Pracy, a pomocą doradczą w szczególności.

Zakończenie

Na zakończenie opracowania warto parę słów poświęcić na omówienie hipotezy oraz pytań badawczych postawionych na początku opracowania. Wielkość próby badawczej oraz sposób jej doboru nie pozwalają uogólniać wyników badań na całą populację osób bezrobotnych. Pozwalają jednak wyciągnąć pewne wnioski i spostrzeżenia dotyczące osób długotrwale bezrobotnych i wykluczonych zawodowo. Należy mieć nadzieję, że wyniki badań i wypracowane metody pracy z wyżej wspomnianymi osobami zapobiegą lub przynajmniej ograniczą tego typu niekorzystne zjawiska w przyszłości.

Analiza wyników badań i wtórnych źródeł informacji (dokumentów bezrobotnych posiadanych w Urzędzie Pracy) pozwoliła potwierdzić hipotezę głoszącą, że szeroko rozumiane przemiany cywilizacyjne stały się początkiem procesu wykluczania zawodowego osób ponad dziesięć lat zarejestrowanych w urzędzie. Jest ona tym bardziej prawdziwa w stosunku do osób pracujących, a zwolnionych ze względu na procesy restrukturyzacyjne. W przypadku osób podejmujących pracę po raz pierwszy, przemiany te w znacznym stopniu utrudniły podjęcie jej. Natomiast w stosunku do osób, które nie pracowały lub pracowały dorywczo nie miały one większego znaczenia. Bez wątplenia procesy zmian zainicjowały utratę pracy, można powiedzieć, że trafiły na podatny grunt, ale co sprawiło, jakie były powody pozostawania bez pracy przez tyle lat? Do otrzymania odpowiedzi na powyższe pytania miały służyć przeprowadzone badania. Wyniki opracowania pokazały, że powodów takiego stanu rzeczy było sporo, nie wszystkie z pewnością udało się odkryć, często wykraczały one poza zakres i możliwości niniejszej pracy.

Niewątpliwie można mówić o wielu wzajemnie ze sobą powiązanych i wzajemnie się warunkujących czynnikach wpływających na długotrwałe pozostawanie poza zatrudnieniem. Do najistotniejszych można z pewnością zaliczyć niekorzystne cechy osobowości: pesymizm, brak wiary we własne siły i umiejętności, zbyt szybkie godzenie się z porażkami, niska potrzeba osiągnięcia, niska motywacja hubrystyczna, niewłaściwy sposób reagowania na przeciwności losu, zła adaptacja do zmian, mała odporność na stres, podatność na nałogi, brak poczucia szczęścia, spełnienia życiowego itp.

Jak pokazały badania bardzo istotną determinantą utrudniającą znalezienie pracy była sytuacja panująca w rodzinie. Można tu wymienić kilka podstawowych czynników demotywuujących do podjęcia pracy np.: posiadanie źródła utrzymania (praca zarobkowa męża, utrzymywanie przez rodzinę itp.), sprzeciw ze strony męża na podjęcie pracy przez żonę, konieczność opieki nad dziećmi, osobami starszymi lub chorymi.

Z kolei zła sytuacja rodzinna – przemoc, alkoholizm, bezrobocie męża – może wymusić poszukiwanie pracy. Respondentki podkreślały także, że chciałyby pójść do pracy bo: „dom pusty, dzieci wyjechały, pożeniły się, a z mężem trudno cały dzień wytrzymać”. Jak widać tzw. „syndrom pustego gniazda” z jednej strony, a z drugiej konieczność przebywania przez 24 h z drugą osobą, mogą być czynnikami ułatwiającymi zdobycie pracy.

Poważnym powodem utrudniającym powrót na rynek pracy było posiadane wykształcenie i - bardzo wąskie czasami - kwalifikacje zawodowe. Były one często zdobywane w szkole przyzakładowej umożliwiającej wykonywanie pracy tylko w tym zakładzie, praktycznie na jednym stanowisku.

Także istotną determinantą była płeć – dużo zakładów zatrudniających głównie kobiety przestało istnieć. Na rynku pracy pojawiła się i tak już duża grupa bezrobotnych kobiet, wzrosła więc konkurencja, która dodatkowo utrudniła im podjęcie pracy.

Spora część respondentek podkreślała, że przez wiele lat wykonywały bardzo ciężkie fizycznie prace, często w warunkach szkodliwych, co w efekcie odbiło się na ich zdrowiu, niepozwalając na podjęcie pracy na podobnym stanowisku, a na inne nie miały odpowiednich kwalifikacji.

Oprócz powodów subiektywnych należy wspomnieć o powodach obiektywnych – wymaganiach współczesnego rynku pracy, który preferuje mimo wszystko osoby młode, raczej mężczyzn, osoby dobrze wykształcone, mobilne, zdolne do szybkiej nauki, wyposażone w kompetencje cywilizacyjne itp. Duże bezrobocie i mało ofert pracy sprawiało, że przez wiele lat pracodawcy nie musieli martwić się o pracowników. Na wielu stanowiskach pracowały osoby mające zbyt wysokie kwalifikacje i to za bardzo małe pieniądze. Po części mogło to mieć wpływ na niekorzystny sposób, w jaki pracodawcy traktowali osoby starające się o pracę. Badania potwierdziły, że wysokie wymagania i zachowania pracodawców w trakcie rozmowy oraz przekazy pracowników na temat - wręcz poniżających - warunków pracy miały bardzo niekorzystny wpływ na poszukiwanie pracy.

Znając powyższe mechanizmy sprzyjające długotrwałemu bezrobociu prowadzącemu do wykluczenia zawodowego, warto zastanowić się jakie mogą być strategie zaradcze.

Rola doradcy w reintegracji zawodowej jest bardzo złożona, zależność powinna od indywidualnych przypadków. Najważniejszą rzeczą wydają się być działania zapobiegawcze, prewencyjne, niedopuszczające do zostania bezrobotnym (poradnictwo zawodowe w szkołach, działania outplacementowe, kontakt z doradcą i pośrednikiem w trakcie rejestracji w urzędzie – wydanie skierowania do pracy itp.).

Najlepszym sposobem mogą być działania w ramach continuum poradnictwa, od najmłodszych lat towarzyszące człowiekowi przez całe jego życie. Wychowujące do zawodu uczące gotowości do zmian, kształtujące osobowość nowoczesną, dostosowaną do aktualnych wymagań rynku pracy.

Biorąc pod uwagę pracę z osobami wykluczonymi zawodowo, można powiedzieć, że działania doradcze muszą być wieloaspektowe i długofalowe. Doradca musi wykorzystywać różne metody i techniki warsztatu doradczego. Praktyka pokazuje, że w początkowej fazie procesu doradczego, z tego typu klientami, doradca powinien być bardziej dyrektywny. Z kolei w „fazie pracy”, gdy bezrobotny wykazuje się już pewnym zaangażowaniem i samodzielnością, powinien prowadzić głównie poradnictwo dialogowe. Natomiast

w okresie gdy bezrobotny jest na kursie lub w swojej pierwszej - po długiej przerwie - pracy – może prowadzić poradnictwo liberalne. Warto podkreślenia jest długotrwałe prowadzenie działań doradczych. Natomiast poradnictwo „administracyjne” lub interwencyjne może nie przynieść w takim przypadku oczekiwanych rezultatów.

Oprócz poradnictwa indywidualnego musi być prowadzone poradnictwo grupowe. Daje ono inny wachlarz możliwości oddziaływania na klienta. Uczestnik zajęć grupowych może przyzwyczajać się ponownie do konieczności wstawania, zadbania o siebie, uczenia się nowych rzeczy, ćwiczenia pamięci, radzenia sobie ze stresem. Bardzo ważną zaletą zajęć grupowych jest możliwość spojrzenia na siebie oczami innych uczestników, nabrania dystansu i perspektywy do własnych problemów, własnej osoby i swojego życia. Tematyka zajęć musi być specjalnie dopasowana do osób wykluczonych zawodowo (odbudowywanie poczucia własnej wartości, asertywność, odporność na niepowodzenia, automotywacja – wskazany wydaje się tu być udział psychologa), zajęcia aktywizacyjne, uczące poruszania się po rynku pracy. Doradca może też prowadzić zajęcia przygotowujące do kursów zawodowych. Działania powinny być długotrwałe, nie powinny jednak ciągnąć się w nieskończoność. Konieczna jest więc współpraca z innymi pracownikami Urzędu np. pośrednikami, specjalistami ds. szkoleń czy programów rynku pracy. Doradca musi wiedzieć, kiedy klient jest już przygotowany do szukania pracy i poradzi sobie z ewentualnymi porażkami.

Podsumowując rolę doradcy zawodowego w reintegracji zawodowej wypada jeszcze raz podkreślić konieczność współpracy ze specjalistami w ramach continuum poradnictwa (terapeuci, lekarze, psychologowie, nauczyciele itp.) oraz ważność prowadzenia monitoringu i ewaluacji procesu doradczego.

Kończąc te rozważania warto dodać parę słów o możliwej przyszłości jaka może czekać urzędy pracy. Bardzo możliwe, że trzeba będzie odejść od działań stricte administracyjnych na rzecz działań doradczo-pośredniczych. Coraz większe wymogi pracodawców odnośnie zapotrzebowania specjalistów z różnych branż (ale i bezrobotnych poszukujących coraz ciekawszych miejsc pracy) sprawiają, że urzędy bardzo często nie potrafią zrealizować ich zapotrzebowania – bo w rejestrach urzędu nie ma zarejestrowanych odpowiednich fachowców - lub nie ma odpowiednich ofert. Jednym ze sposobów jest pozyskiwanie specjalistów, chociażby tak jak robią to prywatne firmy pośrednictwa. Gdy takie działania nie zostaną wprowadzone urzędy będą tracić klientów na rzecz firm prywatnych. Publiczne służby zatrudnienia powinny jak najszybciej stać się np. *Centrami* świadczącymi specjalistyczne usługi w zakresie doradztwa zawodowego, psychologicznego, biznesowego,

pośrednictwa pracy i co ważne, mogłyby świadczyć te usługi nieodpłatnie, wykorzystując posiadane zasoby. W przeciwnym wypadku może okazać się, że urzędy – nie mogąc sprostać wysokim wymagom rynku pracy – staną się ponownie działami lub referatami w np. urzędzie miasta, starostwie lub pomocy społecznej, zajmując się głównie działaniami administracyjno-prawno-zasiłkowymi.

Na zakończenie warto podkreślić, że procesy zmian gospodarczych, które w znacznym stopniu przyczyniły się do wykluczenia zawodowego badanej grupy, mogą stać się dla niej szansą w powrocie na rynek pracy. Duży odpływ pracowników za granicę oraz rozwój polskiej gospodarki spowodował, że wielu pracodawców zaczyna przychylniejszym okiem patrzeć na osoby, nie brane do tej pory pod uwagę (np. wykluczone zawodowo). Mając dodatkowo na uwadze, że badane osoby to głównie osoby w wieku średnim, które są bardziej odpowiedzialne, którym bardziej zależy na pracy, mogą pracować za mniejsze pieniądze, a przy tym nie zamierzają wyjeżdżać za granicę, ich szanse na reintegrację zawodową zwiększają się. Aby wykorzystać procesy „zasysania gorszych pracowników” przez rynek pracy należy zintensyfikować pomoc doradczą i odpowiednie działania Urzędu niwelujące deficyty utrudniające powrót na rynek pracy.

Bibliografia

Akty prawne:

Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy z dnia 20 kwietnia 2004 r. Dz.U., nr 99, poz. 1001 z późn. zm.

Rozporządzenie Ministra Edukacji w sprawie poradni psychologiczno-pedagogicznych oraz innych publicznych poradni specjalistycznych z dnia 11.06.1993 r. Dz.U., nr 67, poz. 322.

Uchwała dot. Klasyfikacji zawodów i specjalności nr 110 z dnia 03.05.1974 r. monitor polski, nr 19, poz. 112.

Publikacje naukowe i popularno naukowe:

1. Bańka A. Zawodoznawstwo, doradztwo zawodowe, pośrednictwo pracy, Poznań 1995, Print-B.
2. Czapiński J., Panek T. (red.) Diagnoza społeczna 2005, Warunki i jakość życia Polaków, Warszawa 2005, VIZJA PRESS&IT.
3. Herr E. L., Cramer S. H. Planowanie kariery zawodowej, Część I, Warszawa 2001, ITE.
4. Grabowski J. (współautor) Doradztwo karier, praca zbiorowa, Warszawa 2005, Dolnośląskie Centrum Informacji Zawodowej i Doskonalenia Nauczycieli w Wałbrzychu, Warmińsko-Mazurski ZDZ w Olsztynie.
5. Jałowiecki B., Szczepański M. S. Miasto i przestrzeń w strukturze socjologicznej, Warszawa 2002, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
6. Kargulowa A. O teorii i praktyce poradnictwa, Odmiany poradniczego dyskursu, Warszawa 2004, PWN.
7. Kolny B., Maciejewski G. Zagrożenie ubóstwem i wykluczeniem społecznym w wyniku restrukturyzacji przemysłu węglowego w województwie śląskim – mity i fakty, Warszawa 2006, IPiSS.
8. Koziński J. O człowieku wielowymiarowym. Eseje psychologiczne, Warszawa 1988, PWN.
9. Lamb R. Doradztwo zawodowe w zarysie, Warszawa 1993, Urząd Pracy.
10. Mayntz R., Holm K., Hubner P. Wprowadzenie do metod socjologii empirycznej, Warszawa 1985, PWN.

11. Okoń-Horodyńska E., Piecha K. (red.) Strategia Lizbońska a możliwości budowania gospodarki opartej na wiedzy w Polsce – wnioski i rekomendacje, Warszawa 2005, Wydawnictwo Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.
12. Pactwa B., Rojek-Adamek P. (red.) Edukacja całościowa – kompetencje cywilizacyjne a regionalny rynek pracy, Tychy 2006, Wydawnictwa Naukowe WSZiNS.
13. Rachalska W. Poradnictwo wobec jednostki i rynku pracy, w: „Pedagogika Pracy” 2001, nr 38, ITE.
14. Słodkowski H. (red.) Psychologiczna problematyka poradnictwa zawodowego, Łódź 1999, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
15. Szajek S. System orientacji i poradnictwa zawodowego, Warszawa 1989, PWN.
16. Szarfenberg R. Marginalizacja i wykluczenie społeczne, Wykłady, Warszawa 2006, Instytut Polityki Społecznej, Uniwersytet Warszawski.
17. Szczepański M. S. Teorie zmian społecznych. Część 1, Teorie modernizacji, Wydanie II poprawione i uzupełnione, Katowice 1990, Uniwersytet Śląski.
18. Sztumski J. Wstęp do metod i technik badań społecznych, Warszawa 1984, PWN.
19. Wojtasik B. Doradca zawodu. Studium teoretyczne z zakresu poradownictwa, Wrocław 1993, Wydawnictwa Uniwersytetu Wrocławskiego.
20. Wojtasik B. Warsztat doradcy zawodu, Warszawa 1997, Wydawnictwo Szkolne PWN.

Artykuły internetowe:

<http://www.ips.uw.edu.pl/leksykon.html>

http://www.tg.net.pl/szczepanski/felietony_05.htm

http://www.tg.net.pl/szczepanski/felietony_13.htm

http://www.tg.net.pl/szczepanski/art._20.htm

Spis tabel i wykresów

Tabele:

1. Bezrobotni zarejestrowani powyżej 10 lat w PUP ze względu na miejsce zamieszkania
2. Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik powyżej 10 lat ze względu na wiek
3. Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na poziom wykształcenia
4. Dodatkowe kwalifikacje posiadane przez bezrobotnych zarejestrowanych w PUP Rybnik ponad 10 lat
5. Źródło utrzymania respondentów zarejestrowanych w PUP Rybnik ponad 10 lat
6. Stan cywilny respondentów zarejestrowanych ponad 10 lat w PUP Rybnik
7. Konieczność opieki nad dziećmi a aktywność zawodowa osób ponad 10 lat zarejestrowanych w PUP Rybnik
8. Ilość otrzymanych ofert z Urzędu Pracy w ciągu ostatniego pół roku 2006 przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat
9. Okres, w którym ostatnio bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w Urzędzie poszukiwali pracy
10. Sposoby szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w PUP Rybnik
11. Częstotliwość szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie
12. Przyczyny nie szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie
13. Powody nie podjęcia pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie
14. Rodzaj pracy jaką byliby zainteresowani bezrobotni zarejestrowani w Urzędzie ponad 10 lat
15. Działania przybliżające do podjęcia pracy w opinii respondentów ponad 10 lat zarejestrowanych w Urzędzie
16. Rodzaje usług z jakich chcieliby w najbliższym czasie skorzystać bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w Urzędzie
17. Rodzaje usług z jakich skorzystali respondenci zarejestrowani ponad 10 lat w Urzędzie
18. Przyczyny nie korzystania z usług Urzędu przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat.
19. Sugestie bezrobotnych odnośnie poprawy funkcjonowania Urzędu przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w PUP Rybnik

Wykresy:

1. Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na miejsce zamieszkania
2. Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na wiek
3. Bezrobotni zarejestrowani w PUP Rybnik ponad 10 lat ze względu na wykształcenie
4. Ilość otrzymanych ofert w ciągu ostatniego pół roku 2006 przez osoby zarejestrowane ponad 10 lat
5. Lata, w których bezrobotni zarejestrowani ponad 10 lat w PUP Rybnik poszukiwali pracy
6. Sposoby szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie
7. Częstotliwość szukania pracy przez osoby ponad 10 lat zarejestrowane w Urzędzie
8. Działania przybliżające do podjęcia pracy w opinii respondentów ponad 10 lat zarejestrowanych w Urzędzie

Aneks

Kwestionariusz wywiadu

1. Ile ofert pracy otrzymał/a Pan/Pani w ciągu ostatniego pół roku z PUP

2. Kiedy ostatnio szukał/a Pan/Pani pracy.....

3. Jakie są powody nie podjęcia pracy?

(można wybrać najwyżej 3 odpowiedzi)

a) niska pensja,

b) nieodpowiednie kwalifikacje,

c) nieciekawa praca,

d) konieczność opieki nad dzieckiem lub osobą chorą, starszą,

e) problemy rodzinne,

f) obawa przed podjęciem pracy,

g) daleki dojazd,

h) zakład pracy odmówił przyjęcia,

i) nie chcę pracować,

j) inne, jakie.....

4. Jak często szuka Pan/Pani pracy?

a) codziennie,

b) raz na tydzień,

c) raz na miesiąc i rzadziej;

d) wcale nie szukam.

4a. Jeżeli nie to dlaczego.....

5. Jak Pan/Pani szuka pracy?

(można wybrać najwyżej 3 odpowiedzi)

a) osobiście,

b) przez znajomych,

c) przez urząd pracy,

d) ogłoszenia w gazetach,

e) internet,

f) inne, jakie.....

6. Jaką pracą byłby /aby Pan/Pani zainteresowany/a?

(można wybrać jedną odpowiedź)

- a) praca zgodna z kwalifikacjami,
- b) jakakolwiek praca,
- c) własna działalność,
- d) praca dorywcza,
- e) praca zagranicą,
- f) nie chcę pracować,
- g) inne, jakie.....

7. Co Pana/Pani zdaniem należy zrobić, aby znaleźć pracę?.....

8. Z jakich usług Urzędu pracy skorzystał/a Pan/Pani do tej pory?

(można wybrać więcej odpowiedzi)

- a) oferty pracy,
- b) prace dotowane:
 - prace interwencyjne,
 - roboty publiczne,
 - staże,
 - przygotowanie zawodowe w miejscu pracy,
- c) kredyty na rozpoczęcie działalności gospodarczej, dotacje do własnej działalności,
- d) kursy zawodowe.....
- e) zajęcia z zakresu szukania pracy,
- f) Gminne Centrum Informacji,
- g) nie korzystałem/am z niczego

8a. Jeżeli nie korzystał/a Pan/Pani z niczego to jaki był tego powód?.....

9. Z jakich usług Urzędu pracy chciałby/aby Pan/Pani

skorzystać.....

10. Jak Pan/Pani uważa, co jest powodem pozostawania bez pracy?.....

11. Czy ma Pan/Pani jakieś wskazówki odnośnie poprawy jakości usług Urzędu Pracy?

METRYCZKA

1. Wiek.....
2. Płeć.....
3. Wykształcenie.....
4. Miejsce zamieszkania.....
5. Stan cywilny.....
6. Stan rodzinny.....
7. Zawód wyuczony.....
8. Zawód wykonywany.....
9. Dodatkowe kwalifikacje.....
10. Źródło utrzymania.....